

## **SŁOWO BOŻE - Księgi liturgiczne**

*W szczególny sposób należy dbać o to, aby księgi liturgiczne, zwłaszcza Ewangeliarz i lekcjonarz, służące do głoszenia Bożego słowa i z tego powodu otaczane szczególnym szacunkiem, podczas sprawowania liturgii były znakami i symbolami rzeczywistości nadprzyrodzonej, a więc odznaczały się poważnym i pięknym wyglądem* (OWMR 349)

### **Szacunek do ksiąg liturgicznych**

Kościół zawsze czcił *Pismo Święte*, podobnie jak czci Ciało Pana. Bywało i tak w historii, że tabernakulum zbudowane było z dwóch części – w jednej z nich przechowywano Ciało Chrystusa, a w drugiej Jego słowo – *Pismo Święte*.

Św. Hieronim mówił: *Spożywamy Ciało, pijemy Krew Chrystusa w Eucharystii, ale również w lekturze Pisma Świętego. Uważam Ewangelię za Ciało Chrystusa, dlatego musimy zbliżać się do Pisma Świętego jak do Ciała Chrystusa.*

Księgom liturgicznym należy się szacunek, tak jak z szacunkiem odnosimy się do *Pisma Świętego*.

**W naszych domach Pismo Święte** powinno znajdować się na wyróżnionym, dostępnym miejscu. Dobry jest zwyczaj kładzenia *Biblii* zawsze na to samo – honorowe, centralne miejsce, aby wzbudzić w sobie pragnienie stałego jej czytania i modlitwy. Dobrze jest całować *Pismo Święte*. Tradycja monastyczna zakazuje kładzenia czegokolwiek na *Biblii* – żadnego przedmiotu, żadnej innej książki. Nie należy używać go do innych celów, np. jako podpórki. Roman Brandstaetter opowiadał, że jego dziadek zawsze mył ręce, zanim wzięł *Biblię* do ręki.

Podczas liturgii Kościół na wiele sposobów oddaje cześć księdze Pisma Świętego. Podkreśla w ten sposób doniosłe znaczenie Biblii. Uroczyście wnoszony jest Ewangeliarz. Księdze oddaje się cześć przez okadzenie i pocałunek, a podczas czytania Ewangelii akolici trzymają obok zapalone świece – znak, że Słowo Boże jest światłem na naszej drodze życia. Dużą wymowę ma także zwyczaj zdobienia tej księgi.

Niestety, wygląd i stan lekcjonarzy w wielu parafiach nie jest świadectwem wiary i szacunku do Słowa Bożego. Rozdarte okładki, wylatujące i brudne kartki, poobrywane wstążki, brak szacunku w noszeniu lekcjonarza przez ministrantów, lektorów, nie mówiąc już o sposobie czytania. Nie jest właściwe czytanie czytań z kartki ksero.

### **Milczenie w liturgii**

**Milczenie jest aktem czci.** Cześć każe człowiekowi zamilknąć, aby mocniej zjednoczyć się z Bogiem. Pan nie był w wichrze, w ogniu, w gwałtownej burzy, lecz w głosie subtelnej ciszy. Milczenie musi być wypełnione wewnętrznym skupieniem. Milczenie języka jest wyrazem kontemplacji. Milczenie jest znakiem oddania się, gotowości, otwarcia na Ducha Bożego.

**Nierespektowanie milczenia prowadzi do pomniejszenia "sacrum" w liturgii.**

Opowiadali mi kiedyś znajomi o tym, jak byli na Mszy Świętej odprawianej przez Jana Pawła II w jego prywatnej kaplicy. Byli zaciekawieni, co papież powie im podczas homilii. Po Ewangelii Ojciec święty usiadł i zatopił się w milczeniu. Ta cisza trwała nie pięć czy dziesięć minut, ale pół godziny. Powiedzieli mi, że było to dla nich najpiękniejsze kazanie, jakie w swoim życiu przeżyli.

W chwili milczenia w liturgii osobiście mamy przyswoić sobie, pogłębić to, co się dokonuje. Milczenie umożliwia modlitwę osobistą. „W pewnym zakonie pielgrzym uczestniczył w długiej liturgii. Po zakończeniu zauważył, że jeden zakonnik jeszcze długo pozostawał w kościele. Zapytany przez pielgrzyma, dlaczego jeszcze tyle zostaje w kościele, czy to nie wystarczy, że już tyle słuchał słów. Odpowiedział: „Właśnie dlatego zostaję, tak dużo słyszałem świętych słów. Nie sposób wszystko przyjąć. Teraz w ciszy chcę, by choć niektóre przeszły z umysłu do mojego serca”.

Cisza jest bardzo zalecana i ważna także po przyjęciu Komunii świętej. Jest to moment wewnętrznej rozmowy z Panem, który się nam podarował. To wspólne milczenie

po Komunii świętej jest wspólnym wewnętrznym wędrowaniem do Pana, do Jego obecności.

**Osobista lektura** Aby lepiej przyjmować Słowo Boże, nasze umysły powinny być dobrze przygotowane. Dobrze jest, jeśli wcześniej w domu przeczytamy sobie czytania. Ojciec święty Jan Paweł II w *Liście apostoelskim Dies Domini – O świętowaniu niedzieli* – napisał: *Trudno się spodziewać, że samo głoszenie słowa Bożego w liturgii przyniesie pożądane owoce. Zachęca, by rozważać słowo Boże zanim jeszcze zostanie wygłoszone. Św. Jan Chryzostom i inni święci polecali, by perykopy odczytywane w liturgii niedzielnej raz jeszcze były odczytywane w rodzinie.*

**Znaczenie liturgii słowa** „W czytaniach Bóg przemawia do swego ludu, ujawnia misterium odkupienia i zbawienia oraz dostarcza wiernym duchowego pokarmu” (OWMR 55).

Słowo Boże, zawarte w czytaniach, ma nas lepiej usposobić do pełnego i owocnego przeżycia ofiary i uczy eucharystycznej – przygotowuje do współofiary, apeluje o nawrócenie. Słowo Boże pobudza nas do oddania się w miłości Bogu, ukazuje również zobowiązania życiowe, jakie z tej ofiary mszalnej wynikają.

W czasie Mszy Świętej Kościół zastawia obficie stół Słowa Bożego. Trudno wszystko zapamiętać, przemyśleć. Sytuacja ta wymaga wyboru. Trzeba więc zastanowić się: Co jest dla mnie najważniejsze z dzisiejszej liturgii słowa? Przez jakie słowo Pan Bóg przemówił do mnie dzisiaj? Co przede wszystkim chciał mi powiedzieć? Tak jak w aptece znajduje się wiele lekarstw, ale nie wszystkie są nam potrzebne, tak tylko jedno słowo czy zdanie jest dla nas potrzebne na naszą chorobę.

„Główną część liturgii słowa stanowią czytania wzięte z Pisma Świętego oraz wykonywane między nimi śpiewy; homilia zaś, wyznanie wiary i modlitwa powszechna, czyli modlitwa wiernych, są rozwinięciem i zakończeniem liturgii słowa” (OWMR 55).

**„W czytaniach zostaje dla wiernych zastawiony stół Bożego słowa i otwiera się przed nimi biblijny skarbiec”**(OWMR 57).

Czytania są z Pisma Świętego. Kościół nie dopuszcza innych czytań pozabiblijnych, choćby nawet były to pisma wielkich świętych, mistyków czy też wielkich papieży i biskupów. Są to natchnione czytania biblijne, które zawierają słowo i mądrość, nie choćby największych ludzi, ale samego Boga.

Czytania mszalne pochodzą z trzech różnych części *Biblii*. Liturgia słowa obejmuje: *pisma prorockie*, to znaczy *Stary Testament* i *pisma apostołskie*, to znaczy *Listy* i *Ewangelie*. W ten sposób ukazana jest sama struktura Objawienia. Z wielkim uproszczeniem i skrócie możemy powiedzieć: W pierwszym czytaniu słuchamy Ojca, w *pismach apostołskich* – co Duch pozwolił poznać Apostołom, w Ewangelii – Syna Bożego.

Czytania są tak ułożone i dobrane, by w niedziele (mamy trzyletni cykl czytań w niedzielę – rok A, B, C) wierni mogli poznać ważniejsze fragmenty całego *Pisma Świętego*. W dni powszednie mamy cykl dwuletni (rok I i II). Ilościowo sprawę ujmując, można powiedzieć, że przy takim rozkładzie tekstów biblijnych na niedziele i dni powszednie czyta się podczas Mszy Świętej w całości cztery *Ewangelie*, *Dzieje Apostolskie* i *Listy Apostolskie* – w 90 % *Nowy Testament*, a w 40 % *Stary Testament*. Czytania kończą się zawsze słowami: *Oto słowo Boże*. Lektor uświadamia nam, że sam Bóg przemawia do swego ludu.

**Homilia** W niedziele i święta po Ewangelii wygłaszana jest homilia. Jest ona także zalecana w dni powszednie, zwłaszcza Wielkiego Postu i Adwentu, okresu wielkanocnego oraz przy innych okazjach, gdy wierni licznie przybywają do kościoła.

*„Homilia, będąca częścią liturgii, jest bardzo zalecana, stanowi bowiem pokarm konieczny dla podtrzymania chrześcijańskiego życia. Winna być wyjaśnieniem jakiegoś aspektu czytań Pisma Świętego albo innego tekstu spośród stałych lub zmiennych części Mszy Świętej danego dnia, z uwzględnieniem zarówno*

*obchodzonego misterium, jak i szczególnych potrzeb słuchaczy”*(OWMR 65).

W synagogach, na końcu czytań, Żydzi mieli zwyczaj wygłaszania objaśnień. Podobnie było od początku w chrześcijaństwie. Teksty Pisma Świętego, które słyszymy podczas Mszy Świętej, były zredagowane dwa tysiące lat temu i więcej. Homilia ma za zadanie dopomagać pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu Słowa Bożego na życie wiernych. W homilii chcemy usłyszeć, czego Bóg od nas żąda tu i teraz.

Głoszona homilia oddziałuje wzajemnie na kapłana i wiernych. Wiara kapłana pomaga wiernym i odwrotnie, wiara i otwartość wiernych pomaga głoszącemu, zaś ich obojętność i zamknięcie bardzo utrudniają głoszenie słowa. Jak powiedział w jednej ze swych homilii papież św. Grzegorz Wielki: **Bóg niekiedy odbiera słowo głoszącemu ze względu na niewiarę i zatwardziałość serc słuchających.**

Słowa Cataliny Rivas, boliwijskiej stygmatyczki, dotyczące liturgii słowa:

*„Nastąpił moment liturgii słowa i Maryja kazała mi powtórzyć: **Panie, dzisiaj chcę słuchać Twojego Słowa i przynieść obfity owoc. Proszę, aby Twój Duch Święty oczyścił wnętrze mojego serca, aby Twoje Słowo wzrastało i rozwijało się w nim.** Potem Najświętsza Panna powiedziała: **Chcę, abyś uważała na czytaniach i na całej homilii. Pamiętaj o tym, co mówi Biblia, że Słowo Boże nie wraca, dopóki nie wyda plonu. Jeśli będziesz pilnie słuchać, część z tego, co usłyszysz, pozostanie w tobie. Powinnaś spróbować przywoływać przez cały dzień te słowa, które zrobiły na tobie wrażenie. Czasem to mogą być dwa wersy, innym razem lektura całej Ewangelii, a czasem tylko jedno słowo. Smakuj je przez resztę dnia, a stanie się ono częścią ciebie. Życie zmienia się, jeśli pozwoli się, aby Słowo Boże przemieniało osobę.** A teraz powiedz Panu, że jesteś tu, aby słuchać tego, co On pragnie powiedzieć dzisiaj twemu sercu.”*

*Fragment z książki „Jak uczestniczyć we Mszy Świętej?”*

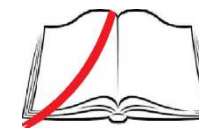
*O. Adam Hrabia OCD, Dostępna w WKB*

(OWMR – *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*)



**Słuchaj Izraelu  
Pan jest twoim Bogiem  
Bogiem jedynym**

**Pwt 6,4**



Znak krzyża św. złożony na mszale przed czytaniem ewangelii oznacza wiarę, że będą **głoszone słowa Ukrzyżowanego. Krzyż na czole, ustach i piersiach wyraża decyzję kapłana i wiernych, że będą w pokornej wierze uznawać tę naukę rozumem, mężnie wyznawać ustami i chętnie ze wszystkich sił, duszy realizować w życiu**

Po ogłoszeniu dobrej nowiny rozbrzmiewa w świątyni i sercach wiernych "Credo".

Jakby święta przysięga:

**"Tak, o Jedyny w Trójcy Boże, wierzymy w to, czego nauczał Odkupiciel!"**

*msza.net*

Święty Augustyn pisze:

**"Gdy się modlimy, wtedy my rozmawiamy z Bogiem; gdy czytamy, wtedy Bóg rozmawia z nami".** Dlatego też na końcu odpowiadają wierni: **"Bogu niech będą dzięki!"**